

*Sygn. akt VIII Cz 1285/17*

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 października 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie następującym:

**Przewodnicząca: Sędzia SO Małgorzata Kończal (spr.)**

**Sędziowie: SO Włodzimierz Jasiński, SO Marek Paczkowski**

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2017 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

**sprawy z powództwa T. B.**

**przeciwko (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego **na pkt 3 postanowienia Sądu Rejonowego w Grudziądzu**

**z dnia 6 lipca 2017 r.**

**sygn. akt I C 679/17**

**postanawia:**

- 1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;**
- 2. zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.**

/SSO Włodzimierz Jasiński/ /SSO Małgorzata Kończal/ /SSO Marek Paczkowski/

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 lipca 2017 r. Sad Rejonowy w Grudziądzu w pkt I umorzył postępowanie, w pkt II zwrócił powodowi T. B. kwotę 38 zł tytułem połowy opłaty sądowej od pozwu oraz w pkt III zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 955 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, że pozwany w odpowiedzi na pozew uznał powództwo, powód cofnął następnie pozew ze zrzeczeniem się roszczenia podnosząc, że po wytoczeniu powództwa strona pozwana zaspokoila dochodzone roszczenia. Sąd Rejonowy uznał cofnięcie za skuteczne, dlatego na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w sprawie.

Odnosząc się do kosztów procesu, Sąd ten stwierdził, że brak było w sprawie podstaw do zastosowania art. 101 k.p.c., o co wnosił pozwany. Wskazał, że wprawdzie pozwany uznał żądanie pozwu przy pierwszej czynności procesowej, jednak nie można przyjąć, aby nie dał on powodu do wytoczenia powództwa. Z niespornych bowiem twierdzeń stron wynika,

że pierwotny wierzyciel zgłosił szkodę, a strona pozwana przyznała odszkodowanie w kwocie 3.563,78 zł. Obowiązkiem ubezpieczyciela jest zaś spełnienie w określonym ustawowo terminie świadczenia, przy czym nie ulega wątpliwości, że chodzi tu o całe należne uprawnionemu świadczenie. Sam fakt wypłaty poszkodowanemu odszkodowania w wysokości niższej niż należna, rodzi w ocenie Sądu Rejonowego sytuację, w której wytoczenie powództwa jest usprawiedliwione.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał, że pozwany przegrał proces, tym samym, na podstawie art. 98 k.p.c., powinien zwrócić powodowi całość poniesionych przez niego kosztów procesu.

**Zażalenie** na powyższe postanowienie złożył pozwany, zarzucając mu naruszenie:

- 1) art. 98 k.p.c. poprzez niezasadne zastosowanie,
- 2) art. 101 k.p.c. poprzez niezastosowanie.

Skarżący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego postanowienia w ten sposób, iż zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podniósł, że przed wytoczeniem powództwa ani poszkodowany, ani powód nie występowali do pozwanego z przedsądowym wezwaniem do zapłaty, w którym sprecyzowałiby swoje roszczenia, co do wysokości. Skarżący zaznaczył, że powód nie twierdził, aby przed wniesieniem pozwu on, czy poszkodowany odwoływali się od wydanej przez pozwanego decyzji w sprawie wysokości bezspornej części odszkodowania, czy w jakikolwiek inny sposób kwestionowali jego wysokość. Pozwany natomiast, gdyby wiedział o żądaniu powoda objętym pozwem przed doręczeniem jego odpisu, uwzględniłby je.

Powyższe okoliczności oraz uznanie powództwa w odpowiedzi na pozew, przemawiają w ocenie skarżącego, za zastosowaniem art. 101 k.p.c. i zasądzeniem od powoda, na jego rzecz, kosztów procesu.

**W odpowiedzi na zażalenie** powód wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Zażalenie jest zasadne.**

Zwrotem kosztów procesu rządzi zasada odpowiedzialności za jego wynik, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 k.p.c.). Zgodnie natomiast z art. 203 § 2 k.p.c. zasadą jest, że w wypadku cofnięcia pozwu obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, na jego żądanie, obciąża powoda bez względu na przyczynę cofnięcia. Jednakże dopuszczalne jest odstępstwo od tej zasady w sytuacji, gdy powód wykaże, że wystąpienie z powództwem było niezbędne dla celowego dochodzenia praw lub celowej obrony, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w dacie wytoczenia pozwu. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy cofnięcie pozwu jest konsekwencją zaspokojenia przez pozwanego wymagalnego w chwili wytoczenia powództwa roszczenia powoda. W rozumieniu przepisów o kosztach procesu (art. 98 k.p.c.) pozwanego należy uznać wówczas za stronę przegrywającą sprawę (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2009 roku, II CZ 208/11, LEX nr 1214570). W niniejszej sprawie powód jako przyczynę cofnięcia pozwu wskazał zaspokojenie dochodzonego pozwem roszczenia, po wytoczeniu powództwa. Niemniej jednak za zasadne Sąd Okręgowy uznał stanowisko pozwanego, że w

niniejszej sprawie zastosowanie znajdzie art. 101 k.p.c., w myśl którego zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu.

Postawa pozwanego uzasadnia bowiem przyjęcie, że gdyby powód przed wytoczeniem powództwa, zakwestionował wysokość dotychczas wypłaconego odszkodowania, roszczenie to – co najmniej w zakresie w jakim zostało ono objęte pozwem - zostałoby przez pozwanego zaspokojone. Nie znajdują natomiast jakiegokolwiek potwierdzenia w aktach sprawy twierdzenia powoda, że pozwany przed wytoczeniem niniejszego powództwa posiadał wiedzę na temat brakującej kwoty odszkodowania należnego powodowi. Poszkodowany od którego powód nabył wierzytelność względem pozwanego, po zgłoszeniu szkody ubezpieczycielowi, otrzymał od pozwanego kwotę 3.563,78 zł, po przeprowadzeniu przez niego postępowania likwidacyjnego. Powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów

na to, że kwota ta była kwestionowana przed wytoczeniem powództwa. Co więcej – nie neguje podnoszonych przez pozwanego okoliczności dotyczących braku odwołania od decyzji o przyznaniu odszkodowania. Skoro zatem zarówno poszkodowany jak i powód, nie kwestionowali przed wytoczeniem powództwa wysokości wypłaconego przez pozwanego odszkodowania, całkowicie nieuprawnione jest twierdzenie, że pozwany miał świadomość wysokości brakującej kwoty należnego z tego tytułu świadczenia.

Mając na względzie powyższe, nie ulega wątpliwości, że powód przed wytoczeniem powództwa zaniechał wezwania pozwanego do wypłacenia mu odszkodowania w żądanej kwocie. Za tożsame z takim wezwaniem nie może w oczywisty sposób być uznane samo zgłoszenie szkody, bez podnoszenia przy tym jakichkolwiek twierdzeń w zakresie oczekiwanej wysokości odszkodowania, w szczególności z powołaniem się na konkretną wycenę. Bogata praktyka w sprawach odszkodowawczych, związanych z wypadkami komunikacyjnymi pokazuje, że określenie wysokości szkody jest często przedmiotem sporu i wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego, w tym dowodu z opinii biegłego. Jednocześnie ubezpieczyciele nierzadko, w związku z odwołaniem na etapie postępowania likwidacyjnego w zakresie pierwotnie zaproponowanej kwoty odszkodowania, podwyższają kwotę przyznanego świadczenia. Tym samym postawa powoda, który nie informując pozwanego o tym, że kwestionuje wysokość wypłaconego świadczenia, nie wzywając

go do uzupełnienia wypłaconego odszkodowania, występuje bezpośrednio na drogę postępowania sądowego, w obliczu stanowiska pozwanego, który przy pierwszej czynności procesowej uznał powództwo i spełnił świadczenie, w pełni uzasadnia przyjęcie, że istnieją podstawy do zastosowania art. 101 k.p.c., a w konsekwencji obciążenia powoda kosztami procesu, powództwo nie było bowiem niezbędne do dochodzenia przez powoda swoich praw. Pozwany dopiero bowiem po doręczeniu mu odpisu pozwu zapoznał się z wysokością roszczenia, wtedy też niezwłocznie wypłacił powodowi należne świadczenie.

Mając na uwadze powyższe, należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c. zmienić zaskarżone postanowienie i zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 zł tytułem kosztów procesu za pierwszą instancję, na które składa się wynagrodzenie reprezentującego pozwanego radcy prawnego (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r., Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 150 zł, na którą składa się wynagrodzenie reprezentującego pozwanego radcy prawnego w wysokości 120 zł (§ 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 1 powołanego rozporządzenia) oraz 30 zł opłaty sądowej od zażalenia.

/SSO Włodzimierz Jasiński/ /SSO Małgorzata Kończal/ /SSO Marek Paczkowski/